

ING SECURITIES Z NOWYM SYSTEMEM MAKLEERSKIM COMARCH

W Domu Maklerskim ING Securities wdrożono nową wersję najnowocześniejszego na polskim rynku systemu do obsługi usług brokerskich – Comarch Exchange Trading. Comarch tworzy oraz rozwija produkty i usługi dla rynków kapitałowych od prawie dwudziestu lat. Sprawdził się także wówczas, gdy Dom Maklerski ING Securities poszukiwał systemu, który zoptymalizuje jego działalność i zwiększy przewagę konkurencyjną.

O wdrożeniu Comarch Exchange Trading w Domu Maklerskim ING Securities rozmawiamy z **Grzegorzem Miką** – dyrektorem Business Unit Rynki Kapitałowe, Comarch.

Rynek usług brokerskich od paru lat znajduje się w defensywie. Dlaczego więc Comarch zdecydował się tak wiele zainwestować w stworzenie pełnego systemu obsługi domu maklerskiego?

Nie uważam, że jest to defensywa. To raczej oczekiwanie na zmianę koniunktury. W oczekiwaniu na lepsze czasy, jedne domy maklerskie starają się redukować koszty, inne starają się pozyskać nowych klientów przez oferowanie im coraz szerszych możliwości. W przypadku DM ING Securities mamy do czynienia z tym drugim podejściem. Potrzeba ING stała się więc dla Comarch świetną okazją do wprowadzenia na rynek nowej, pełnej wersji produktu.

Zakończyła się właśnie główna faza projektu wdrożenia, które zmienia i optymalizuje procesy przetwarzania zleceń i transakcji. Jaki był główny cel, który przyspieszał realizację projektu w ING?

Przede wszystkim zależało nam na zaspokojeniu potrzeb domu maklerskiego i stworzeniu na ich podstawie rozwiązania, które nie dość, że byłoby niezawodne, to oferowałoby pełny dostęp do rozliczania operacji finansowych oraz papierów wartościowych.

Chodziło nam też o zaktualizowanie i rozbudowanie funkcji już istniejącej wersji Comarch Exchange Trading. W ten sposób powstało narzędzie dostosowane do wymagań klientów konkretnie-



Grzegorz Mika
dyrektor
Business Unit
Rynki Kapitałowe,
Comarch

go domu maklerskiego, ale także do kryteriów, którymi kieruje się tak rynek polski, jak i rynki zagraniczne. Produkcyjne uruchomienie systemu odbyło się we wrześniu 2014 roku.

Dlaczego DM ING Securities zdecydował się wdrożyć właśnie to rozwiązanie?

Myślę, że grupa ING zauważyła, że rozdzielność systemów bankowego i maklerskiego jest powodem, dla którego wielu klientów nie podejmuje się inwestowania na giełdzie. Dostęp do usług maklerskich z poziomu bankowości internetowej, czyli zintegrowanie obu tych funkcji, jest spełnieniem ich oczekiwań. Wdrożenie systemu, który przy pomocy jednego logowania zapewni możliwość poruszania się po bankowości internetowej i korzystania z usług maklerskich ma pobudzić do inwestowania na giełdzie, a co za tym idzie

– spowodować napływ klientów i zwiększyć obroty Grupy ING.

W dalszej perspektywie myślimy o rozwoju poszczególnych narzędzi transakcyjnych, czasem bardzo wyspecjalizowanych, które będą „dopinane” do systemu centralnego, a skierowane do określonych grup klientów czy użytkowników wewnętrznych. Warto również podkreślić, że włączanie produktów inwestycyjnych w obszar bankowości odpowiada aktualnie obserwowanym na rynku tendencjom.

Ma to związek z kompleksowym podejściem instytucji finansowych do zarządzania finansami użytkowników. By móc je realizować, potrzebny jest łatwy dostęp do szerokiego wachlarza produktów. W efekcie klient zyskuje niezbędne wsparcie w zakresie definiowania celów inwestycyjnych i oszczędnościowych, a także możliwość analizy swojej sytuacji finansowej i majątkowej w dłuższej perspektywie.

Comarch podkreśla, że narzędzie przygotowane dla DM ING Securities jest najnowocześniejszym z dostępnych na polskim rynku.

Tak. Przewaga konkurencyjna systemu tkwi w jego dwufazowości, którą należy rozumieć jako rozdzielenie części transakcyjnej od części ewidencyjnej. Pozwala ona maksymalizować szybkość przetwarzania danych po stronie transakcyjnej, czyniąc obsługę back-office’ową, czyli księgową, jej podrzędną. Z pewnością było to pierwsze wdrożenie centralnego systemu maklerskiego dla klienta o tak dużej liczbie użytkowników, biorąc też pod uwagę migrację danych historycznych. Podczas projektowania, głównym zadaniem było zapewnienie odpowiedniej wydajności systemu, jeszcze do niedawna nieosiągalne dla rozwiązań tego typu. Istotną była też wysoka elastyczność rozwiązania. Otwarta, modułowa budowa pozwala bowiem w krótkim czasie dotaczać nowe moduły, np. rynki czy produkty inwestycyjne.

Przykładem może być moduł nowej obsługi instrumentów pochodnych UTP-D, którego wdrożenie nastąpi praktycznie z marszu, gdyż system posiada już wszystkie niezbędne mechanizmy. Projekt prowadzony był metodą zwinną – zdecydowaliśmy się na SCRUM. Zwinne zarządzanie takim projektem nie było niczym prostym, głównie

ze względu na rozmiar samego przedsięwzięcia, w którym w szczytowym okresie udział brało ponad 70 specjalistów Comarch. Musieliśmy też mieć na względzie wymogi certyfikacyjne Giełdy Papierów Wartościowych. Comarch Exchange Trading powstał przy współpracy maklerów z ING Securities. Przedstawiona przez nich koncepcja rozbudowy funkcjonalnej istniejącego systemu stała się fundamentem naszej pracy.

Przedstawiciele ING Securities podkreślają bogatą funkcjonalność rozwiązania.

Rzeczywiście, podkreślana jest zwłaszcza jego ergonomia i niezawodność. O przewadze Comarch Exchange Trading decydują trzy czynniki. Pierwszym z nich jest zastosowanie najnowszych technologii, które umożliwiają między innymi łatwe dodawanie kolejnych modułów i produktów, o czym już wspominaliśmy.

Funkcja ta nie ma to wpływu na inne elementy systemu, nie obniża również jego wydajności, ani nie zmniejsza w żadnym stopniu bezpieczeństwa przetwarzanych danych. Rozwiązanie zostało oparte na technologii rozproszonego przetwarzania danych (grid), która działa w pamięci operacyjnej. Kolejną przewagą tkwi w ergonomii interfejsu użytkownika, czyli w nadzwyczaj istotnym elemencie systemów

giełdowych. Po trzecie Comarch Exchange Trading charakteryzuje się otwartością interfejsu, a więc możliwością elastycznych zastosowań zarówno gdy chodzi o rozwój aplikacji wewnętrznych klienta, jak i korzystanie oraz budowę własnych aplikacji przez klientów domu maklerskiego.

Jakie są dalsze plany Comarch w zakresie rozwoju produktów dla domów maklerskich?

Chcielibyśmy umożliwić mniejszym podmiotom outsourcing usług z wykorzystaniem Comarch Data Center. Aktualne regulacje prawne narzucają wiele ograniczeń w tym zakresie, ale mam nadzieję, że powstanie lobby, które wynegocjuje satysfakcjonujące zmiany. Popyt na tego typu usługi jest duży, co poświadcza ich wydajne funkcjonowanie na rynkach zagranicznych. Wciąż otwartą kwestią pozostaje też obszar obsługi klienta instytucjonalnego.

Widzimy ogromny potencjał zarówno w obszarze automatyzacji realizacji zleceń, jak i udostępniania przez domy maklerskie kanału oraz narzędzi do bezpośredniego składania zleceń przez dużych klientów. Podsumowując, w dalszym ciągu będziemy aktywnie wspomagać naszymi rozwiązaniami działalność domów maklerskich. ■

Marek Słomski, prezes ING Securities,

o wdrożeniu:

Dotychczas w Grupie ING istniały dwa odrębne systemy: bankowość internetowa oferowana przez ING Bank Śląski oraz usługi maklerskie, które świadczył DM ING Securities. Dzięki wdrożeniu systemu Comarch Exchange Trading zintegrowaliśmy dwa najważniejsze dla naszych Klientów obszary. Teraz każdy Klient będzie mógł skorzystać ze skonsolidowanej oferty ING i zarządzać środkami, nawet tymi na rachunku maklerskim, o każdej porze dnia i nocy. By móc korzystać z rozwiązania, potrzebna jest wizyta w oddziale i podpisanie umowy ramowej. Podkreślam jednak, że wszelkie pozostałe umowy są zawierane wyłącznie drogą elektroniczną. Comarch Exchange Trading to rozwiązanie o bogatej funkcjonalności, na którego powstanie mieliśmy rzeczywisty wpływ, odpowiada więc ono dokładnie potrzebom naszych Klientów, zarówno tych, którzy dopiero zaczynają inwestowanie na giełdzie, jak i bardziej doświadczonych inwestorów. Proponując najnowocześniejsze tego typu rozwiązanie na rynku, liczymy na znaczący wzrost zainteresowania usługami maklerskimi ze strony Klientów banku.

COMARCH